

Protokół nr 24/16
z posiedzenia Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji
z dnia 18 października 2016 roku

Na ogólną liczbę 6 członków Komisji w posiedzeniu udział wzięło 5.

Nie uczestniczyli:

1. Radny Zbigniew Prosiński

Obrady Komisji otworzył i przewodniczył im radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący. Na wstępie zapoznał się z listą obecności, stwierdził prawomocność posiedzenia i powitał wszystkich zebranych. Poinformował też o wąskich ramach czasowych spotkania z uwagą na zaplanowaną na 16:30 Debatę o sporcie.

Wniósł następnie o wykreślenie z porządku spotkania punktu: „Zaopiniowanie zmian w budżecie miasta na rok 2016 w działach merytorycznie podległych Komisji /druk 469, 469 A/”, uznając treści nadesłanych druków za odległe Komisji pod kątem tematycznym.

Komisja jednogłośnie pozytywnie przyjęła następujący porządek:

1. Przyjęcie protokołu nr 23/16 z dnia 27 września 2016 r.
2. Zaopiniowanie Informacji z zakresu działań podjętych przez Prezydenta w ramach promocji turystycznej Miasta /druk 460/.
3. Informacja Prezydenta Miasta o stanie organizacyjnym i finansowym MOSiR /druk 466/.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie trybu powoływania członków i organizacji oraz trybu działania Łomżyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. /druk 464, 464 A/.
5. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ad. 1

Przyjęcie protokołu nr 23/16 z dnia września 2016 r.

Uwag do protokołu nie wniesiono.
Komisja protokół przyjęła.

Ad. 2

Zaopiniowanie Informacji z zakresu działań podjętych przez Prezydenta w ramach promocji turystycznej Miasta. /druk 460/

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji poprosił p. Ewę Szejder – Naczelnika Centrum Współdziałania Społecznego o słowo wprowadzenia.

Ewa Szejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego poinformowała, że wydział przedstawił materiał dotyczący promocji turystycznej miasta, która w jej ocenie odbywa się różnymi torami. Nadmieniła, że ujęto w niej przedsięwzięcia kulturalne realizowane przez odpowiednie instytucje. Podsumowała, co następuje. Według niej jakość łomżyńskiej kultury jest tym, co wyróżnia miasto w regionie. Wspomniała o poprawie współpracy z Podlaską Regionalną Organizacją Turystyczną, co zaowocowało udziałem w targach turystycznych. Za czasów wcześniejszej prezesury było to możliwe jedynie przez Lokalną Organizację Turystyczną, teraz Łomża może brać już pełen udział. Obecność na trzech kolejnych targach turystycznych Naczelnik Ewa Szejder oceniła jako bardzo udaną. Zwróciła uwagę, że przygotowane materiały reklamowe cieszyły się

zainteresowaniem i stanowiły częstą lekturę dla gości. Mowa była również o wydaniu przewodnika i mapy, które zdaniem p. Ewy Szejder wystarczą spokojnie na dwa, trzy lata. Resztę działań określiła jako bieżące, wspominając też o aplikacji „Info Łomża” przeznaczonej na urządzenia mobilne. Kończąc swoją wypowiedź, poinformowała o realizowanych przez Centrum Współdziałania Społecznego zadaniach, wśród nich o znakowaniu ważnych szlaków turystycznych.

Radny Jan Olszewski zapytał, jak obecnie układa się współpraca z Lokalną Organizacją Turystyczną.

Ewa Szejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego poprosiła o możliwość krótkiego komentarza poprzedzającego wypowiedź zgłaszającej się p. Agnieszki Muzyk – Zastępcy Prezydenta Miasta. Korzystając z aprobaty, zapewniła, że CWS wzięło sobie do serca zalecenia radnych, aby poprzez wszelkie możliwe starania ułożyć te relacje. Udział miasta w targach – a było to raz, u boku Lokalnej Organizacji Turystycznej – wynikał z inicjatywy wydziału. Zainicjowano też spotkania, w których uczestniczy radny Łukasz Kacprowski jako przedstawiciel Prezydenta w Lokalnej Organizacji Turystycznej. Spotkania te mają zdaniem Naczelnik Ewy Szejder efekt bardzo mizerny, ponieważ wydział poprosił, aby LOT przedstawił sposób funkcjonowania Centrum Informacji Turystycznej, do którego w jej opinii od trzech lat jest najwięcej zastrzeżeń. Wyliczyła, że pierwsze spotkanie się odbyło, drugie nie, kolejne nastąpiły po wakacjach. W efekcie okazało się, że LOT utracił certyfikat, a ponieważ prowadzenie Centrum Informacji Turystycznej w jej ocenie jest najważniejsze, teraz pod znakiem zapytania jest sprawozdanie LOT. P. Ewa Szejder przyznała, że w takiej sytuacji zwyczajnie nie wie, co LOT przedstawi w podsumowaniu. Podkreśliła, że miasto dokłada wszelkich starań, ponieważ partner społeczny jest bardzo potrzebny. Efekt tych starań oceniła jako niewielki.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że kwestia współpracy z LOT budzi emocje. Odniosła się do obecnej lokalizacji biura LOT. Jej zdaniem trzeba mieć wielką wyobraźnię, aby wyobrazić sobie, że turysta, który przyjedzie do Łomży, będzie na trzecim piętrze budynku uczelni im. Bogdana Jańskiego szukał informacji o produkcie turystycznym. Wspomniała, że wielokrotnie zabierała głos w tej sprawie. Poruszyła też drugą kwestię, nazywając ją „brutalną” i spodziewając się w dalszym etapie zarzutów ze strony liderów LOT. W jej opinii prawda jest taka, że słyszane historie o wielkich osiągnięciach LOT miały może miejsce 20 lat temu. Podkreśliła, że dzisiejsze uwarunkowania do działania promocyjnego są inne. Słuchanie na każdym spotkaniu o strategii turystyki realizowanej w latach 80’ wydaje się według p. Prezydent Agnieszki Muzyk „zabawne, już nawet nie smutne”. Podkreśliła, że trudno współpracować z instytucją, która tkwi w obszarach dawnych. Władze starają się zgodnie z zaleceniami radnych współpracować z LOT, ale nie będą oszukiwać, że jest świetliście i wspaniale, bo po prostu nie jest. Przypomniała, że podobne sygnały wysyłała w ubiegłym roku. Ocena została przedstawiona Radzie Miejskiej na piśmie, a ona sama spotkała się później z „dosyć brutalnymi atakami”. Zwróciła uwagę, że nie było ze strony radnych wniosku o wystąpienie, a ponieważ nadal takowe nie wpłynęło, miasto trwa w organizacji, która zdaniem p. Prezydent Agnieszki Muzyk nie przynosi żadnego pożytku. Przypomniała, że dała temu wyraz na piśmie, robiąc w sposób uczciwy rzetelną analizę w roku ubiegłym i przedstawiając ją radnym również na Komisji. Stwierdziła, że skoro nie spotkało się to z chęcią podjęcia działań, które w jej przekonaniu powinny skutkować konkretnymi decyzjami, to ona informuje, że sytuacja między LOT a miastem nie uległa poprawie. Wspomniała również, że jej zadaniem jest uczynienie opinii, co zresztą uczyniła. Podkreśliła jednak wyłączne kompetencje radnych, do których zalicza się stworzenie

wniosku o wyłączenie miasta z LOT. Tak się nie stało i jej zdaniem mamy stracony rok i pieniądze. Uznała również za konieczne dodać, że w opinii osób z Urzędu Marszałkowskiego i nie tylko, działalność LOT oceniana jest negatywnie.

Ewa Szejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego w uzupełnieniu wspomniała, że z LOT wystąpiło Starostwo Powiatowe. Wydział, pracując teraz nad oznakowaniem szlaków turystycznych, współpracuje z Polskim Stowarzyszeniem Historycznym, które za około 4 tys. zł wyznaczy szlaki, oznakuje je i uzupełni treściami. LOT zaś dostaje 10 tys. zł na rok i nie ma z tego żadnych efektów.

Radny Łukasz Kacprowski potwierdził wcześniejsze słowa naczelnik Ewy Szejder, że, istotnie, został oddelegowany przez Prezydenta Mariusza Chrzanowskiego do współpracy z Lokalną Organizacją Turystyczną i jego zdaniem już na początku zapowiedziało się, że tej współpracy nie widać. Podał przykład sprawozdania, które powinno wpłynąć z Lokalnej Organizacji Turystycznej, ale nie wpłynęło. Przypomniał również o pewnej burzliwej sesji, na której był poruszony temat LOT. Podsumował, że skoro radni - w tym on jako osoba delegowana przez Prezydenta Mariusza Chrzanowskiego, wyciągają rękę do współpracy i chcą, aby LOT miał jakość, to jego zdaniem zarząd powinien to zauważyć. Przypomniał też pisemną ocenę współpracy LOT z Urzędem Miasta, przygotowaną przez Centrum Współdziałania Społecznego. Nadmienił, że nie była to ocena napawająca optymizmem.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydent Miasta stwierdziła, że to bardzo delikatnie powiedziane.

Radny Łukasz Kacprowski ujął, że współpracę widzi w barwach niekoniecznie kolorowych. Zauważył, że nie widzi chęci i nie wie, dlaczego tak jest. Dodał też, że było już tyle szans ze strony Państwa Prezydentów, że można było to wykorzystać. Podkreślił, że ma świadomość wiedzy i kompetencji obecnego prezesa LOT, tylko wymaga to umiejętnego wykorzystania. W podsumowaniu postawił wyraźny znak zapytania, co dalej z Lokalną Organizacją Turystyczną.

Radny Jan Olszewski przypomniał swoje słowa wypowiedziane podczas jednego z wcześniejszych posiedzeń Komisji, kiedy to wyraźnie podkreślił, że jeśli przeznacza się komórce LOT konkretne środki finansowe, należy jasno wyartykułować oczekiwania co do wydania tej kwoty. Zapytał retorycznie, że skoro LOT nie realizuje postanowień Rady Miejskiej, to czy dalsza współpraca jest w ogóle możliwa.

Ewa Szejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego przypomniała, że przekazywane organizacji pieniądze stanowią składkę członkowską wykorzystywaną na działania statutowe. Dodała, że priorytetem były ustalenia podjęte podczas wspólnych spotkań z towarzyszeniem radnego Łukasza Kacprowskiego reprezentującego stanowisko Prezydenta Mariusza Chrzanowskiego. Dwoma najważniejszymi wnioskami były udział LOT w targach turystycznych i Centrum Informacji Turystycznej. Wyjaśniła, że temat targów został przez LOT zbagatelizowany, jednak ze względu na naciski urzędników udało się raz wystartować pod wspólnym sztandarem. Później jednak na dyskusjach dotyczących wizji Centrum Informacji Turystycznej nie byli obecni członkowie LOT. Naczelnik Ewa Szejder stwierdziła, że ta relacja nie należy do najłatwiejszych, a inicjatywa wychodzi tylko z jednej strony. Zwróciła też uwagę, że nawet w strukturach LOT są głosy nieprzychylnie obecnym działaniom organizacji.

Radny Łukasz Kacprowski zauważył, że w targach z udziałem Łomży zostały wyróżnione materiały promocyjne miasta. W jego opinii wydział od strony promocyjnej stanął na wysokości zadania, biorąc pod uwagę możliwości. Zapewnił, że Łomża ma jeszcze

mnóstwo produktów turystycznych, które z czasem będzie sukcesywnie zagospodarowywać. Wyraził zadowolenie z osiągnięć CWS.

Radny Adam Zwierzyński stwierdził, że choć nie jest zwolennikiem popadania w pochwały, chciałby powiedzieć dobre słowo odnośnie Łomżyńskiego Kalendarza Kulturalnego. Zapewnił, że ta forma ulotek docierająca do wielu mieszkańców bardzo mu się podoba i uważa ich kolportaż za właściwy.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta poprosiła o możliwość odniesienia się do wypowiedzi swojego poprzednika. Podkreśliła, że już w pierwszym miesiącu swojego urzędowania zwróciła uwagę, że mieszkańcy Łomży mogliby mieć jeszcze łatwiejszy dostęp do informacji o wydarzeniach kulturalnych. Początkowy kolportaż był symboliczny, ponieważ chciano sprawdzić, czy pomysł się sprawdzi. Dodała, że jest to bardzo tania forma informowania i jeśli takie będzie życzenie wyborców oraz radnych, nakład zostanie zwiększony. Jego obecne zastosowanie to forma społecznego eksperymentu. P. Agnieszka Muzyk nadmieniła, że boli ją, gdy ktoś stwierdza, że nie wiedział o danym wydarzeniu. Podkreśliła, że od dwóch lat kładzie się nacisk na rozwój technik informowania o wydarzeniach kulturalnych. Jest łomżyński kalendarz kulturalny, odpowiednie informacje na stronie internetowej, doszła również mobilna aplikacja. Według niej zwiększenie nakładu kolportażu jest możliwe.

Karolina Krzykowska – Naczelnik Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji poinformowała, że miasto startuje teraz z promocją samej aplikacji „Info Gmina”. Zapowiada się kampania reklamowa m.in. w autobusach MPK.

Radny Adam Zwierzyński zapytał, czym jest Szlak Stefana Batorego i czy miasto z tego coś ma.

Ewa Sznejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego oceniła, że to bardzo dobre pytania. Powiedziała, że organizacja istnieje od kilku lat, ale ostatnio zmieniła statut. Dodała, że miasto płaci składkę i ma swoje oczekiwania co do konkretnych efektów. Samo wyznaczenie szlaku i ujęcie go w różnych materiałach strategicznych skutkuje punktacją i argumentami w tworzonych projektach. Podała przykład wniosku o dofinansowanie bulwarów. Przyznała, że czasami punktacja jest, a czasami nie. Z założeń śródlądowych dla żeglugi wynika, że finansowane będą Wisła i Odra. Na Narew pieniędzy nie przeznaczono, a projekt Szlaku Batorego zakłada żeglowność Narwi. Przy organizacji Szlaku Stefana Batorego podejmowane są starania, aby skupić wokół siebie ludzi i lobbować o uwzględnienie Narwi. Naczelnik Ewa Sznejder wyjaśniła, że sama Narew na pewno nie będzie brana pod uwagę, ale ujęcie jej jako szlaku zwiększa szansę. Podsumowała, że na chwilę obecną wiele pytań pozostaje bez odpowiedzi.

Radny Adam Zwierzyński wyjaśnił, że jego pytanie o Szlak Stefana Batorego miało na względzie ciekawość i troskę o to, czy zadania się nie dublują. Zasugerował, że może w projektach Narwiańskiego Parku Krajobrazowego znajdują się podobne oczekiwania.

Ewa Sznejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego odpowiedziała, że są to inne zadania.

Radny Jan Olszewski zapytał, a jakim zakresie promocja miasta jest widoczna w szkołach. Dodał, że do tego pytania zmusiły go refleksje, kiedy przejeżdżając obok Góry Strękowej zapytał młodych uczniów, czy wiedzą, co się tam po II Wojnie Światowej działo. Był zaskoczony, gdy młodzi wzruszyli ramionami. Zwrócił uwagę, że nauczyciele uczący historii, czy geografii też w dużym stopniu odpowiadają za promocje miasta. Od zaangażowania szkoły zależy wiedza o regionie.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta podkreśliła, że zdaje sobie sprawę z tematów omawianych na lekcji historii. Dodała, że wynikają one z podstawy programowej i zakresu nauczania. Wskazała również, że nauczyciele są po prostu zobowiązani do przestrzegania tej podstawy na różnych etapach szkolnictwa. Podkreśliła też, że wszelkie inicjatywy dotyczące wpajania historii lokalnej są realizowane po godzinach. Przyznała, że nauczyciele nie chcą robić niczego za darmo, ani jednej godziny, obliczając wszystko bardzo skrzętnie. Przypomniała, że trzeba było zrobić ogromne oszczędności związane z budżetem. Według niej cała nadzieja w wychowawcach, z którymi toczą się obecnie rozmowy. Podała przykład Szkoły Podstawowej nr 4, gdzie jest realizowany program z edukacji patriotycznej. Dodała, że tamtejsza pedagog historii ma bardzo duże osiągnięcia w konkursach, w związku z czym edukacja prowadzona jest bardzo intensywnie. Zwróciła również uwagę na fakt, że kiedy przyjechał do Łomży prof. Jan Krzysztof Żaryn – którego określiła mianem niekwestionowanego autorytetu – zaprosiła na spotkanie z nim wszystkich dyrektorów szkół oraz historyków, aby wysłuchali znakomitego wykładu z jego udziałem. Na spotkaniu pojawiło się 3 dyrektorów i około 5 pedagogów. P. Prezydent wyraziła przekonanie, że gdyby zapłaciła za dodatkowe godziny w sobotę, zapewne przyszłoby więcej osób. Stwierdziła, że urzędnicy muszą czasami przychodzić do pracy po godzinach, bo przynajmniej będą mogli odpisać sobie te godziny, a nauczycielom się nie spieszy. Powtórzyła ogromne zasługi profesora Żaryna dla polskiej nauki i oceniła jego wykład jako świetny. Stwierdziła, że problem w środowisku nauczycieli rzeczywiście jest i władze miasta go widzą. Dodała, że postanowiła stawać też w prawdzie i odrzucać zbędną dyplomację. Zauważyła, że z jej strony rzeczywiście jest dyplomacja, z drugiej zaś ataki i brak grzeczności. Pochwaliła również materiał ks. Prof. Jemielitego dotyczący historii Łomży, przyznając, że całość dotarła do niej wczoraj. Wyjaśniła, że prosiła grono osób, aby stworzono kompendium wiedzy o Łomży, przydatnej na 600 lecie miasta. Zwróciła uwagę, że bardzo poważnie myśli o obróbce lektury i chciałaby, aby ten materiał łącznie z dodatkowymi godzinami związanymi z naszą historią dotyczył każdego etapu kształcenia. Wymieniła szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Zapewniła, że jeśli uda się jej pozyskać środki z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – a jest umówiona na spotkanie w tym temacie – to świetnie. W przeciwnym razie miasto będzie próbowało zrobić to we własnym zakresie. Podsumowała więc, że lektura i dodatkowe zajęcia to jedne z wielu form, które mają przygotować łomżyńską młodzież i dzieci do 600 lecia miasta. Odniosła się do wypowiedzi radnego Jana Olszewskiego. W jej opinii historia Strękowej Góry nie jest już historią Łomży, ale raczej całego regionu i akcja edukacyjna na taką skalę będzie trudniejsza. Wyjaśniła, że obecnie, wspólnie z p. Karoliną Krzykowską – Naczelnikiem Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji oraz p. Ewą Szejder – Naczelnikiem Centrum Współdziałania Społecznego, pracują nad tym, aby we wszystkich szkołach na każdym etapie kształcenia zainicjowano konkursy dotyczące historii Łomży. Nie wyraziła sprzeciwu co do rozszerzenia materiału o historię regionu. Wymieniła też konkursy plastyczne. Przyznała, że jest problem finansowy, ponieważ wszelka prośba o dodatkową aktywność spotyka się z pytaniem: „za ile”. Dodatkowej edukacji nie można wcisnąć w lekcje historii, to muszą być dołożone zajęcia, ekstra godziny i programy. Zapewniła, że materiał nadesłany przez ks. Jemielitego przeczyta w najbliższym czasie. Stwierdziła, że jej marzeniem jest, aby w każdym łomżyńskim domu, gdzie są dzieci, znajdowała się półce książeczka o historii miasta. Dodała, że takie dodatkowe lektury z pewnością będą się cieszyć zainteresowaniem rodziców i warto też wziąć pod uwagę wzbogacenie tekstu malunkami i fotografiami. Przyznała też, że sama często zagląda do książek, które przynosi jej córka, to wspólna edukacja.

Ewa Szejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego przypomniała o Muzeum Północno-Mazowieckim, które prowadzi lekcje regionalne. Został zatrudniony edukator. Poszukiwane są teraz sposoby dotarcia do dyrektorów, ponieważ nie odpowiadają oni chętnie na ofertę Muzeum. Mimo to oferta jest przygotowana i realizowana. Wspomniała, że w ramach środków konkursowych wspierana jest działalność turystyczna. Podała, że jedna z organizacji robi spacer historyczne po Łomży.

Radny Jan Olszewski przypomniał o ostatnim Dniu Edukacji Narodowej, kiedy nagradzani byli nauczyciele. Jego zdaniem powinno być bardziej doprecyzowane, za co dokładnie otrzymywane były wyróżnienia, aby impreza nie nabrała charakteru „sztaampowego”. Nadmienił, że nie chodzi mu o rozwijanie teraz długiej dyskusji na ten temat. Podsumował, aby działania władz miasta nie sprowadziły się jedynie do aktywności na czas przygotowań do 600 lecia, by potem wrócić do starych zasad, czyli nic nie robienia.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta przyznała, że nie bardzo rozumie stwierdzenie „nic nie robienie”, poprosiła o sprecyzowanie.

Radny Jan Olszewski wyjaśnił, że chodzi o utrzymanie aktywności, gdy obchody 600 lecia Łomży miną.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta wyraziła nadzieję, że realizowane wtenczas projekty będą nadal kontynuowane. Życzyła tego wszystkim.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji stwierdził, że bardzo cieszy się z dyskusji dotyczącej LOT. Przypomniał, że wcześniej sam wykazywał starania ku temu. Dodał również, że nie zgadza się ze zdaniem p. Prezydent Agnieszki Muzyk, jakoby radni nie wykazali żadnej inicjatywy co do zmian.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że nie powiedziała niczego takiego. Przypomniała, że mówiła o przedstawionych przez siebie wnioskach, których Komisja nie podjęła.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji zapytał, w jaki sposób miałyby to uczynić.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta powiedziała, że jest pewna procedura pod tytułem: „wniosek radnych o wycofanie miasta z LOT” i mimo negatywnych informacji Prezydenta Komisja nie podjęła takiego działania.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji ponownie nie zgodził się ze zdaniem p. Prezydent Agnieszki Muzyk. Stwierdził, że zna procedurę i wygląda ona w ten sposób, że radni wystawiają negatywną ocenę, a dopiero Prezydent Miasta uchwałą wpływa na decyzję dotyczącą danej organizacji. Jeśli radni się nie zgadzają, mogą ale nie muszą z takim wnioskiem wystąpić do Rady, tym bardziej, że opinia Komisji była negatywna. Podkreślił, że wie, jak było.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta przypomniała Przewodniczącemu, że nie wniósł on wówczas projektu uchwały.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że on jako radny nie jest od wnoszenia projektów uchwały. Musi być grupa radnych – minimum 6, aby to uczynić.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta przypomniała, że kompetencje wnoszenia projektów uchwały ma również Komisja. Podkreśliła, że zna procedury bardzo dokładnie i ma je rozcytane.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji odpowiedział, że jemu również znajomość procedur obca nie jest.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że obejmując swoją funkcję, 10 razy przeczytała uprawnienia swoje i radnych. Dokładnie wie, że Komisja może wnieść projekt uchwały. Wyjaśniła, że radni wydali negatywną opinię w sprawie LOT, ale nie został wniesiony projekt uchwały. Zaznaczyła, że są to fakty z ubiegłego roku i ona sama nie uzurpuje sobie innych praw, tylko przytacza fakty.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji stwierdził, że radni nie muszą brać na swój kark wszystkiego.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta odpowiedziała z ironią, że lepiej, aby zrobił to Prezydent. Przemówiła, że właśnie uczestnicy posiedzenia zderzyli się z sytuacją wyartykułowaną mocno przez Przewodniczącego Komisji, że radni mają różne relacje i nie chcą się nikomu narażać. Poprosiła o zaprotokołowanie tej wypowiedzi i ponownie wyraziła się z ironią, że najlepiej, aby całą sytuację wziął na siebie Prezydent i został później publicznie zlinczowany. Wskazała, że właśnie tak rozumiała wypowiedź Przewodniczącego.

Radny Dariusz Domasiewicz włączył się do dyskusji, stwierdzając, że p. Prezydent właściwie zna kompetencje Komisji, w tym możliwość wnoszenia uchwały. Potwierdził, że może to uczynić również Prezydent Miasta, ale ostatecznie decyzja jest w rękach radnych. Podkreślił, że takiej uchwały nie było ani z jednej ani z drugiej strony i teraz jest dobry czas, aby uchwałę sporządzić.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji stwierdził, że właśnie do tego zmierzał, uznając towarzyszącą temu wymianę zdań jako niepotrzebną. Podobnie jak p. Prezydent Agnieszka Muzyk, poprosił o dokładne zaprotokołowanie wszystkiego. Przypomniał, że 14 grudnia zostanie przedstawione sprawozdanie z rocznej działalności LOT, wówczas też będzie uchwalany budżet. Wyjaśnił, że jeśli nie idzie współpraca z jakąkolwiek organizacją lub podmiotem, to ponosi się tego konsekwencje. Dodał przy tym, że słowa p. Prezydenta rozumie jako pewnego rodzaju zarzut, jakoby od 5 lat swojej kadencji podchodził do LOT beczynnie. Stwierdził, że przecież już od 5-6 lat nakreśla temat złej współpracy LOT z miastem. Przypomniał, że osobiście rozmawiał o tym z p. Agnieszką Muzyk i jeśli dzisiaj stawia się zarzuty o beczynność Komisji, która rzekomo powinna wnieść projekt uchwały o wyłączenie miasta z LOT, to strony dyskusji nie są po prostu w tym samym miejscu.

Radny Adam Zwierzyński odniósł się do sprawy współpracy dyrektorów szkół z Muzeum Północno-Mazowieckim. Skomentował, że dyrektor nie ma żadnych środków motywujących, aby zachęcić nauczyciela, by ten poszedł do muzeum. Dodał również, że jest potrzebna promocja miasta w mieście. Zaznaczył, że ma pewne pomysły dotyczące tego aspektu Łomży wewnątrz i na zewnątrz oraz że chętnie je przedstawi.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji zasugerował, aby ewentualnie wrócić do tematu w punkcie: „Sprawy różne i wolne wnioski”.

Ad. 3

Informacja Prezydenta Miasta o stanie organizacyjnym i finansowym MOSiR. /druk 466/

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji wyraził przekonanie, że radni zapoznali się z dostarczonymi materiałami. Zaprosił do zadawania pytań.

Radny Jan Olszewski stwierdził, że w wykazie organizowanych przez MOSiR wydarzeń i imprez brakuje mu jednej rzeczy. Zapytał o udział mieszkańców, np. uczniów, aby obraz firmowanych przez jednostkę imprez był bardziej czytelny. Sprecyzował, że chciałby się też dowiedzieć o liczbie uczestników i nakładach finansowych. Dodał, że lepiej wtedy podejmować wnioski na przyszłość i podejmować decyzje co do ewentualnej potrzeby organizowania podobnych inicjatyw.

Andrzej Modzelewski – dyrektor MOSiR stwierdził, że kolejne materiały będą uzupełnione o te dane.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji przypomniał, że omawiany punkt będzie również dyskutowany na Sesji Rady.

Marian – poinformował, że sytuacja finansowa MOSiR jest bardzo dobra, o czym informowała uprzednio p. Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta. Dodał, że dochody za 9 miesięcy są wyższe o 17% w stosunku do podobnego okresu zeszłego roku. Podkreślił, że jest to sukces, zważywszy na fakt, że nie przybyło jednostce żadnych nowych obiektów. Wymienił wpływy ze sprzedaży usług jako jeden z głównych czynników determinujących wzrost. Zaznaczył, że wydatki wzrosły o 5%, ale deficyt absolutnie nie wzrasta. Określił jedną sytuację w wydatkach jako ciężką, a jako przyczynę wskazał obcięcie wydatków o 200 tys. zł. Dodał, że w chwili obecnej jest za duże zaangażowanie wydatków, jeśli chodzi o usługi w zakresie energii. Zmieniła się również sytuacja co do odliczenia VAT. Jego zdaniem było to szczególnie dotkliwe, bo w grudniu Minister Finansów wydał zarządzenie, gdzie ustalił obowiązek ustalenia czynników w zakresie odliczenia VAT. Wyjaśnił, że w tym roku odliczamy tylko 19 % VAT od kwoty, którą MOSiR ma odprowadzić od sprzedaży. Przytoczył przykład, że w poprzednim roku MOSiR otrzymywał zwroty wysokości 80-100 tys. zł kwartalnie. W tym roku było to po 30 tysięcy. Nadmienił, że aktualnie szykowane są obliczenia za trzeci kwartał i może zabraknąć środków na wydatki, które były z pierwotnego planu cofnięte ze względu na rozliczenia VAT.

Radny Jan Olszewski przypomniał, że kiedy dyrektor MOSiR rezygnował z 200 tys. zł, on zadał mu pytanie, czy MOSiR sobie poradzi do końca roku. Zaznaczył, że spotkał się wówczas z zapewnieniem, że wszystko będzie „okej”.

Marian Czerkawski – główny księgowy MOSiR odpowiedział, że według jego pamięci MOSiR nie był przychylny ucięciu tej kwoty. Dodał, że później walka stała się jeszcze ostrzejsza i żądano od MOSiR wniosków o obniżenie. Stwierdził, że plan odcięcia MOSiR dwustu tys. zł był planem wprowadzonym niejako na siłę.

Radny Jan Olszewski podkreślił, że się nie zgadza i pamięć ma dobrą. Zna działalność MOSiR i specjalnie zadał pytanie, czy rezygnacja z tych 200 tys. zł nie spowoduje, że przy końcu roku jednostka będzie zwracać się do Rady o zasilenie.

Andrzej Modzelewski – dyrektor MOSiR odpowiedział, że pytania kierowano wówczas do p. Elżbiety Parzych – Skarbnik Miasta. Podkreślił, że nie było sytuacji, w której MOSiR sam zgodził się na zabranie sobie kwoty 200 tys. zł.

Marian – wskazał, że zapowiadany wzrost dochodów zostanie przeznaczony na pokrycie zwiększonej kwoty wydatków.

Radny Łukasz Kacprowski nawiązał do ilości wejść bezpłatnych do budynku przy ul. Zjazd. zwrócił uwagę, że młodzieżowy ŁKS płaci za korzystanie z boiska, zaś starsi nie. Zapytał, czy dobrze odczytał dane.

Marian potwierdził, że taka sytuacja ma miejsce.

Andrzej Modzelewski – dyrektor MOSIR dodał, że ŁKS korzysta obecnie ze zniżki na użytkowanie boiska, niemniej jednak wystąpił jeszcze o dodatkowe ulgi, wysokości 98%. Młodzieżowy zaś nie wniósł o żadne ulgi.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta wyjaśniła, że młodzieżowy ŁKS korzysta z wielu boisk szkolnych, choć konkretnych danych na chwilę obecną nie jest w stanie przedstawić. Jest to forma wsparcia miasta dla młodzieży. Zazaczyła, że łącznie w piłkę gra tam kilkaset młodych piłkarzy, z czego się bardzo cieszy. Dodała, że ŁKS dostał bardzo wysokie dofinansowanie z programu Profilaktycznego, ponieważ w ubiegłym roku kwota wsparcia dla młodych piłkarzy była mniejsza. W zamian za to otrzymali szereg wymagań, które jednak spełnili w całości. Do takich należało między innymi zatrudnienie psychologa. Kwota wsparcia wyniosła 60 tys. zł i zwolnienia z boisk. P. Prezydent oceniła całe przedsięwzięcie jako bardzo dobre, z uwagi chociażby na ogromną liczbę uczniów zaangażowanych w zajęcia. Wsparcie miasta jest tu widoczne w postaci przydzielonych boisk i godzin.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że radnemu Łukaszowi Kacprowskiemu zapewne chodziło o to, że młodzież grająca w ŁKS płaci składki, zaś starsi nie. Poprosił dyrektora o dane, jakie są opłaty za korzystanie z boisk.

Andrzej Modzelewski – dyrektor MOSIR zgodził się i stwierdził, że z wniosku ŁKS 1926 dotyczącego złej sytuacji finansowej Prezydent Mariusz Chrzanowski udzielił jeszcze zniżki.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji podziękował i poprosił o zestawienie na najbliższą sesję, jakie są stawki za korzystanie z poszczególnych boisk i kto konkretnie korzysta z oferty.

Radny Łukasz Kacprowski zaapelował, aby dobrze zrozumiano jego stwierdzenia. Absolutnie nie jest przeciwny bezpłatnemu użytkowaniu boiska przez odpowiednie kluby, wskazał jedynie, że w przypadku płacących za wynajem młodzików mamy do czynienia z grupą ponad 400 uczniów.

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji podsumował, że Komisja, analizując otrzymane materiały, przyjęła informację o stanie organizacyjnym i finansowym MOSIR. Wyraził przypuszczenie, że temat wróci jeszcze na sesji Rady Miasta.

Ad. 4

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie trybu powoływania członków i organizacji oraz trybu działania Łomżyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. /druk 464, 464 A/

Radny Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji zaprosił do zadawania pytań.

Z uwagi na brak głosów w dyskusji Przewodniczący uznał, że Komisja ustosunkowała się jednogłośnie pozytywnie do uchwały Prezydenta Miasta w sprawie trybu powoływania członków i organizacji oraz trybu działania Łomżyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, zgodnie z drukiem 464, 464 A.

Ad 5.

Sprawy różne i wolne wnioski.

Komisja nie wniosła dodatkowych tematów.

Z uwagi na brak dalszych głosów w dyskusji i wyczerpanie porządku dziennego Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zamknął posiedzenie, dziękując wszystkim za obecność i zapraszając na kolejne obrady.

Przewodniczący Komisji
Sportu, Turystyki i Rekreacji

Andrzej Wojtkowski